

Relacja ze Spinningowych Mistrzostw Koła



W niedzielę 8 czerwca rozegraliśmy Mistrzostwa Koła Lublin Miasto w dyscyplinie spinningowej. Zawody ze środków pływających odbyły się na zbiorniku Krzczeń, gdzie znajduje się większość naszej floty pływającej. W mistrzostwach wystartowało 14 osób w tym jedna kobieta. Dynamiczna w ostatnich dniach pogoda do ostatniej chwili trzymała nas w niepewności i prawdopodobnie była przyczyną nieobecności kilku wcześniej zapisanych na zawody.

Po ostatnich nawałnicach i całonocnych, obfitych opadach z nutą niepewności stawiliśmy się na miejscu zbiórki. A tu - pogoda, jak na zamówienie! Tylko podczas wodowania pływaków jeszcze nieco siąpiło, ale już od wypłynięcia aż do samego końca zawodów nie spadła nawet jedna kropla deszczu. Lekki wiaterek i słońce sprawiły, że łowienie było komfortowe.

Większość z nas miała kontakt z rybą i tylko nieliczni zeszli na zero. Niekiedy jednak ryby były sprytniejsze od zawodników i wybierały wolność. O takim pechu z pewnością długo nie zapomni Mario, któremu wielki zębaty po kilku potężnych odjazdach nie chciał zmieścić się do podbieraka, a gdy już się w nim znalazł podbierak złamał się na pół i ryba odpłynęła w siną dal.

Najlepsi trzymali klasę i pokazali, że ich zeszłoroczne zwycięstwo to nie dzieło przypadku. Mistrzem Koła został drugi rok z rzędu specjalista od sandaczy **Piotr Zawada** (3040 pkt), który potrafi je przechytryć nawet, gdy nic nie bierze i z pozoru wydaje się to niemożliwe. Na jego koncie meldują się dwie punktowane sztuki.

Drugie miejsce i tytuł I V-ce Mistrza Koła zdobywa Janusz Woszczek (2650pkt) szczęściarz, którego na swój pokład (prawdopodobnie ostatni raz☹️) zabrał pechowy Mario. Janusz z jednej miejscówki zdjął dwa pokłane szczupaki w tym największą rybę zawodów 76.7cm.

Trzecie miejsce i tytuł II V-ce Mistrza Koła obronił Zbigniew Mazur (1400pkt).

Wszyscy wyszli na plus z tych mistrzostw łapiąc co najmniej piękną opaleniznę a godziny spędzone na wodzie w tak bliskim kontakcie z naturą były bezcenne...

Po zawodach na wygłodzonych startujących czekała prawdziwa uczta. Jak zapowiedział Prezes na odprawie "nikt nie wyjdzie głodny...." tak też uczynił... Na stole same pyszności: grillowana kiełbasa, karkóweczka, smażona rybka, sałatki, napoje itp. Jak zawsze nasza kuchnia w odpowiednich rękach. Wielkie podziękowania dla Łukasza Knap za staranne przygotowanie tych specjałów.

Wyniki:

1. Piotr Zawada 3040 pkt
2. Janusz Woszczek 2650 pkt
3. Zbigniew Mazur 1400 pkt
4. Robert Skulin 1300 pkt
5. Marian Geneja 700 pkt
6. Jerzy Leus 260 pkt
7. Paweł Kwieciński 200 pkt
8. Sylwia Paluch 160 pkt
9. Michał Siwy 120 pkt

9 czerwca 2025, 23:03